

## Deszcz – Rena Rolska

„Rena Romska – Deszcz”

Mówiłam tobie już pięćdziesiąt kilka razy,  
Żebyś już poszedł sobie, przecież pada deszcz  
To przecież śmieszne takie,  
Stać tak twarz przy twarzy,  
To jest naprawdę niesłychanie śmieszna rzecz  
Żeby tak w oczy patrzeć,  
Patrzeć, kto to widział,  
Żeby pod deszczem taki niemy film bez słów,  
Żeby tak rękę w rękę trzymać, kto to słyszał,  
A przecież jutro się spotkamy tutaj znów  
I tak się trudno rozstać,  
I tak się trudno rozstać  
No jeśli nawet trochę pada, to niech pada  
I tak się trudno rozstać,  
I tak się trudno rozstać  
Nas zaczarować tutaj musiał chyba deszcz

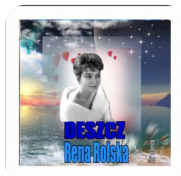
\*\* \*\*

Na Żoliborzu są ulice takie śliczne,  
Takie topole, a w topolach taki wiatr  
Gdy przyjdzie wieczór  
Świecą światła elektryczne,  
I tak mi dobrze jakbym miała osiem lat  
Mówisz: kochana, ja ci mówię: mój kochany,  
I tak chodzimy i na przełaj i na skos  
A w tej ulicy, która idzie na Bielany  
Jest tyle świateł, jakby Chopin nucił coś  
I tak się trudno rozstać,  
I tak się trudno rozstać  
No jeśli nawet trochę pada, to niech pada  
I tak się trudno rozstać,  
I tak się trudno rozstać  
Nas zaczarować tutaj musiał chyba deszcz

\*\* \*\*

Ja na początku przez trzy lata byłam w Łodzi,  
A teraz tutaj mam posadę w AWF

I byłam sama, potem zaczął on przychodzić,  
Pracuje w radio, muzyczny jak sam śpiew  
Więc z nim piosenki sobie czasem różne nucę,  
On czasem skrzypce weźmie,  
Na nich dla mnie gra,  
A co wieczora na Żoliborz autobusem  
Do tej topoli, która nas tak dobrze zna  
I tak się trudno rozstać,  
I tak się trudno rozstać  
No jeśli nawet trochę pada, to niech pada  
I tak się trudno rozstać,  
I tak się trudno rozstać  
Nas zaczarować tutaj musiał chyba deszcz  
\*\* A D 23-02-23r\*djdarek \*\*



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych